

Sygn. akt: I C 430/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lubin, dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Lisiecka

Protokolant: Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2020 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. z siedzibą

w W. na rzecz powoda K. P. kwotę

49.642,57 złotych (czterdzieści dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złotych pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo co do roszczenia odsetkowego oddala,

III. zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. z siedzibą

w W. na rzecz powoda K. P. kwotę

5.717,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.500,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 430/19

UZASADNIENIE

Powód, K. P., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej, Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 49.642,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie, w przypadku nie uwzględnienia zarzutu nieważności umowy kredytu, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 49.023,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 26 lutego 2007 r. w G. zawarł ze stroną pozwaną umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty (...). Dodał, że kwota kredytu w wysokości 110.000,00 zł została określona w (...), przy czym przy uruchomieniu wysokość kredytu została przeliczona według kursu (...) w wysokości (...) i wyniosła (...) (...). Powód wskazał, że miał spłacać kredyt przez 177 miesięcy, zaś na oprocentowanie kredytu składała się obowiązująca stawka LIBOR 3M i stała marża pozwanego Banku w wysokości (...) p.p. Powód podał, że kredyt został mu wypłacony w walucie (...) przy zastosowaniu kursu kupna dewiz zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Wyjaśnił, że kredyt został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) i na poczet zabezpieczenia jego spłaty powód dokonał wpisu hipoteki kaucyjnej na w/w

nieruchomości w kwocie 187.000,00 zł. Powód wskazał, że spłacał kredyt w walucie (...) po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu obowiązującego w dniu płatności raty zgodnie z (...) Banku (...) S. A. Powód podniósł, że zawarł tę umowę jako konsument z użyciem wzorca umownego oraz że nie miał wpływu na treść postanowień umowy, a nikt z pracowników Banku nie tłumaczył mu zasad indeksacji (...) przy wypłacie i przy spłacie kredytu, ani nie informował o sposobie zmiany oprocentowania kredytu. Powód dodał, że dodatkowym zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie kredytu z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A., zaś łączna kwota wpłacona przez powoda z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosiła 1.634,92 zł.

Powód w pierwszej kolejności podniósł zarzut nieważności umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe

i art. 353⁽¹⁾ § 1 k.c. Zdaniem powoda w przedmiotowej umowie kredytu nie określono istotnych jej elementów oraz naruszono zasadę walutowości, podczas gdy przepisy art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe określają wszystkie niezbędne elementy umowy kredytu i mają charakter bezwzględnie obowiązujący, zaś ich naruszenie powinno skutkować nieważnością czynności zgodnie z art. 58 § 1 k.c. W ocenie powoda wyrażenie zobowiązania w (...), a jego spłaty w (...) stanowi naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe jako nieokreślenie kwoty i waluty kredytu. Powód zarzucił, że w umowie kredytu nie ma zapisu, że Bank udostępnia powodowi kwotę kredytu w (...) i że może on dysponować środkami w tej walucie, zaś odniesienie do kursu (...) ustalonego według kursu kupna waluty według tabeli banku nie stanowi określenia kwoty, jaka miała zostać oddana kredytobiorcy. Powód podniósł ponadto, że naruszona została zasada walutowości określona w art. 358 § 1 k.c. Nadto wskazał, że w umowie kredytu nie wskazano przejrzystych mechanizmów, według których Bank miał określać kurs (...) na potrzeby waloryzacji oraz że istnieją wątpliwości,

w jakiej wysokości kredyt został faktycznie udzielony, gdyż określone przez Bank saldo zadłużenia nie odpowiadało kwocie kredytu określonej w umowie. Zdaniem powoda na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe nieważnością są objęte zapisy umowy dotyczące wysokości kwoty kredytu, wysokości zobowiązania powoda z tytułu spłaty, jak i wysokości poszczególnych rat spłaty kredytu. Ponadto powód zarzucił, że w umowie kredytu wysokość rat podlegających spłacie była uzależniona od kursu (...) do (...) bez ograniczenia ryzyka związanego ze zmianami kursu (...), które to ryzyko ponosił wyłącznie powód, gdyż kurs (...) ustalał wyłącznie Bank bez wskazania mechanizmu ustalania kursów tej waluty. Powód wskazał, że zapisy klauzul waloryzacyjnych, w szczególności § 2 pkt 1 i 2, § 7 pkt 1 i 2,

§ 9 ust. 2, 3, 7, 8 i 9 umowy kredytu i § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 regulaminu kredytowania stanowiły odniesienie do kursu (...) bez ograniczenia ryzyka kursowego, ustalonego dowolnie przez Bank, co prowadzi do zachwiania równowagi stron. Zdaniem powoda z uwagi na to, że w czasie trwania umowy kredytu nie doszło do zmiany siły nabywczej pieniądza, a nastąpił prawie dwukrotny wzrost zobowiązania powoda, zastosowana przez Bank klauzula waloryzacyjna jest sprzeczna z istotą kredytu bankowego, istotą waloryzacji, narusza zasady współzycia społecznego, społeczne poczucie sprawiedliwości, ekwiwalentność świadczeń, a także dobre obyczaje w stosunkach z konsumentami. W ocenie powoda na podstawie art. 58 § 1 k.c. i art. 353⁽¹⁾ § 1 k.c. i art. 358⁽¹⁾ § 2 i 5 k.c. i art. 69 ustawy – Prawo bankowe powołane powyżej zapisy zawierające zasady indeksacji umownej są nieważne, co skutkuje nieważnością całej umowy. Powód podał, że skutkiem nieważności umowy jest obowiązek zwrotu przez stronę pozwaną całości uiszczonych dotychczas przez powoda rat kredytu, ale powód, powołując się na nieważność umowy kredytu, domaga się zwrotu części spłaconego kredytu w (...) w wysokości 48.007,65 zł, tj. całości uiszczonych rat kredytu w (...) za okres od 11.08.2015 r. do 11.01.2019 r. oraz domaga się kwoty 1.634,92 zł tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd nie podzielił argumentów dotyczących nieważności umowy kredytu, powód podniósł zarzut bezskuteczności postanowień umownych zawartych w § 2 pkt 1 i 2, § 7 pkt 1 i 2, § 9 ust. 2, 3, 7, 8 i 9 umowy kredytu i § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 regulaminu kredytowania z uwagi na ich abuzywny charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powód zarzucił, że strona pozwana jednostronnie ustaliła wysokość rat

kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczenie w tabelach kursu sprzedaży / kupna (...) oraz wartości „spreadu” walutowego, nie wskazując sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego

w tabeli kursów banku. Zdaniem powoda ustalenie wysokości kredytu oraz wypłaconych kwot kredytu w oparciu o kurs kupna waluty ustalony przez Bank powoduje, że kryterium to jest całkowicie nieweryfikowalne, a kredytobiorca nie ma możliwości ustalenia wysokości jego rzeczywistego zobowiązania, o którym dowiadyuje się post factum. Ponadto powód zarzucił, że Bank uwzględnił inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży), wskutek czego powód jest obciążony dodatkową płatnością na rzecz Banku, stanowiącą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży (...) (tzw. spread). Powód podniósł, że Bank pobierał ponadto odsetki nie od sumy kapitału rzeczywiście udostępnionego w umowie, ale od kwoty ustalonej za pomocą klauzul abuzywnych, gdyż harmonogram spłaty kredytu był już ustalony według kursu sprzedaży (...) zgodnie z tabelą Banku, a nie według kursu kupna (...) zgodnie z tabelą Banku, na podstawie którego kwota kredytu została powodowi udostępniona. Powód podkreślił, że wynagrodzenie należy się kredytodawcy z tytułu korzystania z jego pieniędzy, a nie za korzystanie z ekonomicznej wartości tych pieniędzy. Podniósł, że umowa została zawarta z użyciem wzorca umownego i nie była z nim indywidualnie uzgadniana. Zdaniem powoda kwestionowane przez niego zapisy umowne są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, naruszają zasadę uczciwości, sprawiedliwości społecznej, ekwiwalentności świadczeń i dobrych obyczajów w stosunku do konsumenta. Powód zaznaczył, że postanowienia umowy kredytu są tożsame z postanowieniami uznanymi za niedozwolone na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XVII Wydziału Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14.12.2020 r. o sygn. akt XVII AmC 426/09 – klauzule nr 3179 i 5743 Rejestru UOKiK. Zdaniem powoda świadczeniem nienależnym jest również jego świadczenie z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które to postanowienie umowne także nie było z nim indywidualnie uzgodnione, ale zostało przejęte do umowy wprost ze wzorca umownego – regulaminu. Zdaniem powoda niewłaściwym nie jest sam rodzaj tego rodzaju zabezpieczenia kredytu, ale sposób obciążenia klienta opłatami z jego tytułu, gdyż koszt tego ubezpieczenia ponosi tylko kredytobiorca, a jedynym jego beneficjentem jest pozwany Bank. Powód wskazał, że doprowadza to do kuriozalnej sytuacji, w której klient banku sam opłaca składkę z tytułu ubezpieczenia, mimo że na wypadek rozwiązania umowy ze względu na brak terminowej spłaty rat Towarzystwo (...) do niego skieruje roszczenie regresowe, a świadczenie główne wypłaci na rzecz Banku. Tym samym, w ocenie powoda, kredytobiorca na skutek powyższego rozwiązania staje się podwójnie zobowiązany, podczas gdy Bank żadnego realnego zobowiązania nie ponosi. Powód zarzucił, że umowa kredytu oraz regulamin umowy kredytowej nie określają w żaden sposób warunków, na jakich miałyby dojść do zawarcia przez stronę pozwaną umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a to w szczególności sumy ubezpieczenia, sposobu obliczenia składki ubezpieczeniowej, zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela itp., w związku z czym kredytobiorca nie ma możliwości kontroli wysokości opłacanej składki, gdyż nie ma wglądu do umowy zawartej przez pozwanego Bank z firmą ubezpieczeniową. Zdaniem powoda wprowadzenie do umowy kwestionowanego powyżej postanowienia prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta, a zatem jest to klauzula niedozwolona, która nie wiąże powoda, co prowadzi do wniosku, że powód świadczył na rzecz strony pozwanej opłaty w wysokości 1.634,92 zł bez podstawy prawnej.

Powód wskazał, że żądanie zapłaty opiera na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Wyjaśnił, że domaga się – jako żądania ewentualnego – w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd zarzutu nieważności umowy kredytu, a jedynie bezskuteczności klauzul abuzywnych, zapłaty nadwyżki ponad kwoty należne stronie pozwanej, obliczone bez zastosowania zasad waloryzacji za okres od dnia 11.02.2009 r. do dnia 11.01.2019 r., tj. różnicy pomiędzy uiszczoną kwotą kredytu w (...) od dnia 11.02.2009 r. do dnia 11.01.2019 r., a należną stronie pozwanej kwotą kredytu w (...) przy założeniu, że udzielony powodowi kredyt był kredytem w (...) bez powiązania z kursem (...), udzielonym w kwocie 110.000,00 zł, płatnym w ratach malejących kapitałowo-odsetkowych w okresie 177 miesięcy, oprocentowanym według stawki LIBOR 3M o wartościach wskazanych w dołączonym do pozwu zaświadczeniu strony pozwanej i z marżą banku wynoszącą (...) p.p., a spłata pierwszej raty nastąpiła w dniu 09.07.2007 r. Jednocześnie powód wskazał, że wysokość należnej spłaty kredytu w (...) za okres od dnia 11.02.2009 r. do dnia 11.01.2019 r. obliczył jako iloczyn wysokości raty kapitałowej określonej w harmonogramie spłaty w (...) i wysokości raty odsetkowej

określonej w harmonogramie spłaty w (...) i kursu (...) stosowanego przez pozwaną Bank z daty wypłaty kredytu – 2,3650 zł, co dało łącznie kwotę 81.294,67 zł. Powód podał, że w okresie objętym pozwem, tj. od dnia 11.02.2009 r. do 11.01.2019 r. uiszczył na rzecz Banku tytułem spłat rat kapitałowych i odsetkowych kwotę w łącznej wysokości 128.682,79 zł, dlatego dochodzona pozwem różnica nadpłaconych rat jako żądania ewentualnego przy założeniu ważności umowy kredytu i wyeliminowaniu klauzul abuzywnych wynosi 47.388,12 zł. Ponadto dodał, że domaga się również zwrotu kwoty dotychczas uiszczonych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w wysokości 1.634,92 zł – z tytułu abuzywności zapisów umowy również w tym zakresie, wobec czego łączna wartość żądania ewentualnego pozwu wynosi 49.023,04 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, Bank (...) S. A. z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Ponadto z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia całości roszczeń powoda, wskazując, że miesięczne raty oraz opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego uiszczane przez powoda stanowią świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z terminem trzech lat, a tym samym przedawnione jest roszczenie powoda za okres wcześniejszy niż trzy lata liczone wstecz od dnia wniesienia pozwu.

Strona pozwana podniosła, że wbrew zarzutom powoda postanowienia umowy kredytu są zgodne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz z art. 353¹ k.c., a powodowi nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kwot. Dodała, że umowa kredytu indeksowanego stanowi możliwy wariant umowy kredytu bankowego. Podkreśliła, że istota kredytu indeksowanego polega na tym, że kredytobiorca uzyskuje tytułem kredytu dokładnie taką kwotę w (...), o jaką wnioskował, a zatem kwota kredytu jest precyzyjnie określona w treści umowy kredytu. Mechanizm indeksacyjny ma natomiast wpływ na saldo kredytu wyrażone w (...). Zdaniem strony pozwanej zasada i sposób indeksacji zostały dostatecznie określone w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu, zaś zaakceptowanie przez powoda wyliczonej przez stronę pozwaną kwoty kredytu w (...) należy ocenić jako osiągnięcie przez strony konsensusu co do wysokości świadczenia kredytobiorcy w walucie obcej i świadczy o tym również fakt spełniania przez powoda świadczenia przez okres ponad 12 lat (spłata kwoty kredytu wyrażonej w (...)).

Dodała, że postanowienia umowy kredytu dotyczące klauzuli indeksacyjnej, dotyczące sposobu spłaty rat kredytu oraz (...) zostały indywidualnie uzgodnione z powodem i zostały wprowadzone do umowy na wyraźny wniosek powoda, co wyklucza uznanie ich za klauzule abuzywne. Podkreśliła, że powodowi przed złożeniem przez niego wniosku kredytowego przekazana została informacja o ryzyku, w której zawartych zostało szereg danych związanych z ryzykiem kredytowym, w tym ryzykiem walutowym i ryzykiem stóp procentowych, a zapoznanie się z tą informacją powód potwierdził własnoręcznym podpisem. Strona pozwana podniosła, że powód miał zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu zarówno w walucie obcej, jak i w (...), ale zdecydował się ponieść ryzyko walutowe i wybrał ofertę kredytu indeksowanego do (...), w związku z czym doszło do indywidualnego uzgodnienia z powodem mechanizmu indeksacji. Strona pozwana dodała, że od dnia 1 października 2011 r. do umowy kredytu zastosowanie znajduje Regulamin Kredytowania w wersji R.31.7, który zastąpił Regulamin Kredytowania obowiązujący w dniu zawarcia umowy kredytu i w tym nowym regulaminie został doprecyzowany sposób ustalania kursów walut w Tabeli Kursów (§ 8 ust. 3 Regulaminu Kredytowania). Strona pozwana podniosła, że powód w każdej chwili może bezpłatnie przewalutować swój kredyt i uwolnić się od ryzyka walutowego. Nadto podniosła, że nawet gdyby uznać, że wskazane przez powoda postanowienia umowy są abuzywne, to powód, spełniając świadczenie ustalone przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej oraz klauzuli określającej sposób przeliczenia raty na (...) przez cały czas trwania umowy przywrócił tym klauzulom ich skuteczność.

Ponadto strona pozwana podniosła, że powołany przez powoda wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09, wydany w trybie kontroli abstrakcyjnej, nie ma charakteru przesądzającego

o abuzywności klauzul umownych w niniejszej sprawie, gdyż powód musi wykazać, że klauzula indeksacyjna (§ 2 ust. 2 umowy kredytu) oraz klauzula służąca wyliczeniu wysokości raty kredytu w (...) (§ 7 ust. 1 umowy) mają abuzywny charakter. Nadto wskazała, że ustawa antyspreadowa z 2011 roku wyeliminowała nawet potencjalnie niedozwolony charakter klauzul indeksacyjnych.

Strona pozwana podkreśliła również, że nawet gdyby uznać, że bezskuteczne jest zawarte w umowie kredytu odesłanie do kursów publikowanych w Tabeli Kursów (tj. bezskuteczny jest miernik indeksacji), nie oznacza to upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. umowa kredytu obowiązuje w pozostałym zakresie, tj. skuteczne są wszystkie jej postanowienia poza odesłaniem do Tabeli Kursów, w szczególności w mocy pozostaje sama normatywna treść nakazująca indeksowanie kredytu powoda do (...). Zdaniem strony pozwanej, w przypadku uznania za abuzywne odesłania do Tabeli Kursów, indeksacja powinna zostać dokonana przy zastosowaniu miernika zgodnego z zasadami współżycia społecznego, a zarazem opartego na zwyczaju (art. 56 k.c.), a takim miernikiem jest kurs rynkowy. Wobec tego, zdaniem strony pozwanej, Sąd powinien ustalić, czy stosowany przez stronę pozwaną kurs był kursem rynkowym, odpowiadającym zwyczajom, a jeżeli nie – ustalić kurs, który by tym zwyczajom odpowiadał. Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała, że w pewnym zakresie w orzecznictwie przyjmuje się możliwość zastosowania również kursu średniego NBP jako subiektywnego miernika do przeliczenia walut (art. 358 § 2 k.c.).

Strona pozwana podniosła, że kursy wskazane w Tabeli Kursów, tj. kursy stosowane przy indeksacji kredytu, były i są nadal kursami rynkowymi, a co za tym idzie – za prawidłowe należy uznać dotychczasowe rozliczenia stron. Zaznaczyła, że wyznaczony przez nią kurs walut obcych nie odbiega w żaden sposób od kursów, którymi posługują się inne banki. Dodatkowo wskazała, że nawet gdyby strony przemilczały w umowie kredytu kwestię ustalania kursów, jakie mają zastosowanie do indeksacji i wyliczenia rat kredytu, tzn. nie zawarłyby wprost odwołania do Tabeli Kursów, to Tabela Kursów i tak znajdowałaby zastosowanie na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego, z którego wynika, że bank jest obowiązany do podawania do publicznej wiadomości stosowanych kursów walutowych. Wobec tego zasadą jest, że rozliczenia między bankiem a jego klientami dokonywane są w oparciu o kursy publikowane na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i ta zasada powinna znaleźć zastosowanie do umowy kredytu powoda w przypadku uznania, że jakaś część jej postanowień jest bezskuteczna.

Strona pozwana zaznaczyła, że wolą stron nigdy nie było to, aby kredyt powoda był kredytem złotowym oprocentowanym według stawki LIBOR, gdyż na rynku takie kredyty nie występują.

Strona pozwana podniosła ponadto, że także postanowienia umowy kredytu dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostały indywidualnie uzgodnione z powodem i zostały wprowadzone do umowy na jego wyraźny wniosek, co wyklucza uznanie ich za klauzulę abuzywną. Zdaniem strony pozwanej ubezpieczenie niskiego wkładu własnego ma charakter ekwiwalentny i w żaden sposób nie narusza interesów konsumenta i dobrych obyczajów. Strona pozwana wskazała, że ubezpieczenie to ma zabezpieczyć Bank, a nie powoda, przed spadkiem wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu oraz ryzykiem kursowym. Dodała, że zarówno ubezpieczonym, jak i ubezpieczającym z tytułu niskiego wkładu własnego jest sam Bank, a klient ponosi jedynie ciężar ekonomiczny ubezpieczenia. Strona pozwana wskazała, że dzięki takiemu zabezpieczeniu zmniejsza się ryzyko braku spłaty kredytu, w związku z czym mogła udostępnić powodowi kredyt we wnioskowanej przez niego wysokości, bez konieczności obciążania powoda poszukiwaniem i przedstawianiem innych zabezpieczeń. Dodała, że ubezpieczyciel zrzekł się roszczenia regresowego w stosunku do powoda w sytuacji, gdyby doszło do wypłaty odszkodowania na rzecz Banku.

W ocenie strony pozwanej wszystkie świadczenia spełnione przez powoda mają swoją podstawę w łączącej strony umowie kredytu, a po stronie Banku nie wystąpiło wzbogacenie. Strona pozwana podała, że nawet gdyby brak było podstawy prawnej świadczenia, a po stronie Banku wystąpiłoby wzbogacenie, to powód i tak nie może domagać się zwrotu spełnionych świadczeń z uwagi na treść art. 411 pkt 1 i 2 k.c.

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn.. akt I C 430/19, Sąd Rejonowy w Lubinie z urzędu stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie jako miejscowo właściwemu do jej rozpoznania.

Na skutek rozpoznania zażalenia powoda na w/w postanowienie, postanowieniem z dnia 23 września 2019 r., sygn. akt II Cz 574/19, Sąd Okręgowy w Legnicy uchylił zaskarżone postanowienie i pozostawił Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2007 r. powód K. P. wypełnił i złożył w oddziale Banku (...) S.A. w G. wniosek kredytowy, w którym wnioskował o udzielenie mu przez stronę pozwaną – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kredytu hipotecznego w wysokości 110.000,00 zł na zakup z rynku wtórnego lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), powiększonego o prowizję z tytułu udzielenia kredytu w wysokości 1.100,00 zł. Jednocześnie powód wybrał walutę kredytu w (...) i wnioskował o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz wyraził zgodę na objęcie udzielanego mu przez stronę pozwaną kredytu ubezpieczeniem brakującego wkładu własnego przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

Przed złożeniem wniosku kredytowego powód otrzymał symulację wysokości raty kredytu w różnych walutach i na tej podstawie wybrał kredyt indeksowany kursem (...), gdyż rata kredytu w tym wariantcie była najniższa.

Bank wręczył powodowi pisemną Informację dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej, a otrzymanie tego dokumentu powód potwierdził własnoręcznym podpisem.

W Informacji tej Bank poinformował powoda, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej powód narażony jest na ryzyko zmiany kursów walutowych, w związku z czym zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na (...) na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ponadto Bank wskazał, że kredytobiorca ponosi także ryzyko zmian stóp procentowych i w razie ich wzrostu, wzrośnie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej.

Powód nie został poinformowany, w oparciu o jakie wskaźniki Bank (...) S.A. ustala kurs (...) w swojej Tabeli kursów, która miała mieć zastosowanie do umowy stron.

Po rozpatrzeniu w/w wniosku kredytowego powoda w dniu 19 lutego 2007 r. Bank (...) S.A. (...) wydał decyzję kredytową przewidującą udzielenie powodowi kredytu w kwocie 110.000,00 zł w walucie (...), który miał być spłacany w ratach stałych w okresie 180 miesięcy ze zmiennym oprocentowaniem w wysokości (...) rocznie. Prowizję Banku ustalono na (...) kwoty kredytu, a marżę Banku na (...). Zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka kaucyjna na nieruchomości w postaci zakupionego lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) w wysokości 187.000,00 zł, cesja praw z polisy ubezpieczenia na życie z sumą ubezpieczenia 110.000,00 zł oraz cesja praw z polisy ubezpieczenia zakupionej nieruchomości z sumą ubezpieczenia 110.000,00 zł. Ponadto przewidziano zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, którego koszt wyniósł 809,00 zł.

W dniu 26 lutego 2007 r. powód zawarł ze stroną pozwaną umowę o kredyt hipoteczny nr (...), która to umowa została nadesłana w gotowej postaci z centrali Banku i która została sporządzona w oparciu o stosowany przez Bank wzorzec umowy. Na mocy tej umowy strona pozwana udzieliła powodowi kredytu w wysokości 110.000,00 zł, indeksowanego kursem (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) S.A. w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2 zd. 1 umowy). W umowie postanowiono, że po uruchomieniu kredytu Bank wyśle do powoda pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w (...) zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-

odsetkowej. Kredyt ten został powodowi udzielony na zakup gotowego mieszkania na rynku wtórnym – spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...). Okres kredytowania określono na 180 miesięcy, w tym liczba miesięcy karencji w spłacie kapitału oraz odsetek wynosiła 3 miesiące od dnia wypłaty kredytu. W umowie przewidziano, że od kwoty udzielonego kredytu Bank pobierze jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 1.100,00 zł, płatną przed uruchomieniem kredytu. Ponadto postanowiono, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej i zaznaczono, że kredytobiorca ponosi ryzyko zmiany stóp procentowych, co oznacza, że w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło (...) w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)), obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości (...) p.p., stałej w całym okresie kredytowania. Odsetki miały być naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia. Powód jako kredytobiorca zobowiązał się w umowie spłacić kwotę kredytu w (...), ustaloną zgodnie z § 2 umowy w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1 umowy). Kredyt miał być spłacany w 177 równych ratach miesięcznych, przy czym spłaty rat miały następować w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu. Powód zobowiązał się, że na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami ustanowi hipotekę kaucyjną do kwoty 187.000,00 na rzecz Banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), dokona cesji na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, na której zostanie ustanowiona hipoteka, dokona cesji na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy. W umowie przewidziano, że dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 88.000,00 zł będzie ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z (...) S.A. Powód zobowiązał się do zwrotu Bankowi kosztów w/w ubezpieczenia w wysokości 809,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Ponadto postanowiono, że jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 88.000,00 zł, kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej.

Integralną część w/w umowy kredytu hipotecznego stanowił Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., przy czym w umowie wyraźnie zapisano, że w zakresie nią nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia tego Regulaminu.

W dniu 5 marca 2007 r. powód złożył w pozwanym Banku dyspozycję wypłaty środków z kredytu, proponując dokonanie wypłaty w dniu 8 marca 2007 r.

W dniu 8 marca 2007 r. doszło do wypłaty kredytu w kwocie 110.000,00 zł na rzecz powoda, przy czym kredyt został przeliczony według kursu kupna (...) w wysokości (...) i wyniósł (...). Jednocześnie Bank uiszczył na rzecz zakładu ubezpieczeń składkę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 809,00 zł.

W dniu 14 stycznia 2008 r. powód złożył wniosek o zmianę warunków umowy kredytu w zakresie zmiany daty spłaty rat z 8-go dnia miesiąca na 11-ty dzień miesiąca oraz w zakresie obniżenia oprocentowania.

W dniu 17 stycznia 2008 r. powód zawarł ze stroną pozwaną aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny z dnia 26 lutego 2007 r., na mocy którego począwszy od lutego 2008 r. zmieniono datę spłaty raty kredytu z 08 na 11 dzień każdego miesiąca, a termin ostatniej raty spłaty określono na dzień 8 marca 2022 r.

Dowody:

- symulacja z dnia 9 stycznia 2008 r. – k. 26 akt sprawy,
- wniosek kredytowy z dnia 12.02.2007 r. – k. 27 – 31, k. 233 – 235 akt sprawy,
- decyzja kredytowa z dnia 19.02.2007 r. – k. 32 – 34 akt sprawy,

- umowa o kredyt hipoteczny z dnia 26.02.2007 r. – k. 35 – 39, k. 227 – 229 akt sprawy,
- Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. – k. 40 – 48, k. 238 – 242 akt sprawy,
- Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. numer R31.7 – k. 243 – 251 akt sprawy,
- Cennik Kredyt Hipoteczny / Pożyczka Hipoteczna – k. 49, k. 252 akt sprawy,
- Cennik Kredyt Hipoteczny / Pożyczka Hipoteczna obowiązujący od 01.06.2009 r.– k. 253 akt sprawy,
- załącznik nr 3 do umowy o kredyt hipoteczny - pełnomocnictwo – k. 50 – 51, k. 255 akt sprawy,
- harmonogram spłaty kredytu – k. 52 akt sprawy,
- zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego z dnia 17.01.2019 r. – k. 46 akt sprawy,
- wniosek o zmianę warunków umowy kredytu / pożyczki z dnia 14.01.2008 r. – k. 236 – 237 akt sprawy,
- Aneks nr (...) z dnia 17.01.2008 r. – k. 53, k. 230 akt sprawy,
- Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej – k. 254 akt sprawy,
- dyspozycja wypłaty środków z kredytu – k. 256 akt sprawy,
- podejmowanie decyzji z dnia 19.02.2007 r. – k. 257 – 258 akt sprawy,
- parametry wyjściowe symulacji z dnia 19.02.2007 r. – k. 286 akt sprawy,
- zaświadczenie (...) S.A. (...) z/s w W. z dnia 16.08.2019 r. – k. 469 akt sprawy,
- zeznania świadków:
 - 1) A. A. – 00:12:11 – 01:46:05 zapisu audio – video rozprawy z dnia 18.02.2020 r., k. 734 – 736 akt sprawy,
 - 2) B. O. – 00:04:23 – 00:41:56 zapisu audio – video rozprawy z dnia 21.07.2020 r., k. 757 – 758 akt sprawy,
 - 3) S. M. – 00:42:59 – 02:06:16 zapisu audio – video rozprawy z dnia 18.02.2020 r., k. 758 – 760 akt sprawy,
- przesłuchanie powoda K. P. – 02:12:01 – 03:25:35 zapisu audio – video rozprawy z dnia 18.02.2020 r., k. 760 – 761 verte akt sprawy.

Pismem z dnia 30 grudnia 2009 r. strona pozwana powiadomiła powoda, że zgodnie z umową kredytu hipotecznego, jeżeli do dnia 30 marca 2010 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej, Bank w dniu 31 marca 2010 r. obciąży rachunek osobisty powoda opłatą z tytułu zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Jednocześnie Bank powiadomił powoda, że jeżeli chce uniknąć wysokiej opłaty z w/w tytułu, może dokonać ponownej wyceny wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, bądź też może ustanowić dodatkowe zabezpieczenie kredytu, bądź też może

dokonać wcześniejszej spłaty części kredytu przed upływem ostatniego dnia ostatniego miesiąca upływającego okresu ubezpieczenia.

Pismem z dnia 8 marca 2010 r. powód został zawiadomiony przez stronę pozwaną, że na dzień 26 lutego 2010 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu, w związku z czym w dniu 31 marca 2010 r. Bank obciąży rachunek osobisty powoda kwotą 961,00 zł tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

W dniu 31 marca 2010 r. powód uiścił na rzecz strony pozwanej opłatę w wysokości 961,00 złotych tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

Pismem z dnia 28 grudnia 2012 r. strona pozwana powiadomiła powoda, że zgodnie z umową kredytu hipotecznego, jeżeli do dnia 28 marca 2013 r. saldo kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie kredytowej, Bank w dniu 29 marca 2013 r. obciąży rachunek osobisty powoda opłatą z tytułu zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Jednocześnie Bank powiadomił powoda, że przygotował dla niego ofertę umożliwiającą rozłożenie opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia na 36 równych, miesięcznych rat, wskazując, że porozumienie może być podpisane do dnia 20 marca 2013 r.

Pismem z dnia 8 marca 2013 r. powód został zawiadomiony przez stronę pozwaną, że na dzień 28 lutego 20103r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie kredytowej poziomu, w związku z czym w dniu 29 marca 2013 r. Bank obciąży rachunek osobisty powoda kwotą 650,00 zł tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny, 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Bank poinformował także powoda o możliwości podpisania do dnia 20 marca 2013 r. porozumienia co do ratalnej opłaty tytułem zwrotu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej, wskazując, że miesięczna opłata wynosiłaby wówczas 21,06 zł.

W dniu 18 marca 2013 r. powód podpisał z pozwanym Bankiem porozumienie o rozłożeniu na raty obciążającej powoda opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej Bankowi przez ubezpieczyciela ochrony ubezpieczeniowej.

Powód w okresie od dnia 29 marca 2013 r. do dnia 31 sierpnia 2015 r. uiścił na rzecz strony pozwanej w ratach opłatę z tytułu kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości łącznej 631,80 złotych.

Łącznie tytułem opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego powód uiścił na rzecz strony pozwanej kwotę 2.401,80 zł (809,00 zł + 961,00 zł + 631,80 zł).

Dowody:

- pismo Banku z dnia 30.12.2009 r. – k. 58, k. 470 akt sprawy,
- pismo Banku z dnia 08.03.2020 r. – k. 56, k. 471 akt sprawy,
- pismo Banku z dnia 08.03.2013 r. – k. 59, k. 474 akt sprawy,
- pismo Banku z dnia 28.12.2012 r. – k. 60, k. 472 – 473 akt sprawy,
- potwierdzenia przelewów – k. 61 – 90 akt sprawy,
- potwierdzenie przelewu z dnia 31.03.2010 r. – k. 91 akt sprawy,
- porozumienie z dnia 18.03.2013 r. – k. 231 – 232 akt sprawy,
- zaświadczenie (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 14.08.2019 r. – k. 475 akt sprawy.

W okresie od dnia 26 lutego 2007 r. do dnia 16 stycznia 2019 r. powód spłacił na rzecz strony pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego:

- raty kapitałowe w łącznej wysokości 123.726,28 złotych oraz
- raty odsetkowe w łącznej wysokości 20.471,62 złotych.

Dowody:

- zaświadczenie o wysokości spłat z dnia 18.01.2019 r. – k. 59 – 45 akt sprawy,
- zestawienie transakcji z rachunku kredytowego powoda – k. 259 – 264 akt sprawy,
- zaświadczenia o wysokości spłat odsetek od kredytu hipotecznego – k. 265 – 278 akt sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami było, że powód zawarł ze stroną pozwaną w dniu 26 lutego 2007 r. umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem (...).

Zdaniem powoda umowa kredytu była jednak nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe i z art. 358 § 1 k.c., a nawet gdyby uznać, że była ważna, to zawierała w swej treści klauzule abuzywne odnoszące się do określenia mechanizmu indeksacji, przeliczania rat kredytu i do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które to klauzule są względem niego bezskuteczne. Na tej podstawie powód domagał się od strony pozwanej zwrotu części uiszczonych przez niego rat kredytu oraz zwrotu uiszczonych opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako świadczenia nienależnego stronie pozwanej.

Z kolei strona pozwana utrzymywała, że umowa kredytu nie narusza przepisów prawa, w szczególności przepisów ustawy – Prawo bankowe, zaś kwestionowane przez powoda postanowienia tej umowy, odnoszące się do mechanizmu indeksacji, przeliczania rat kredytu i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie mogą być uznane za niedozwolone. Zdaniem strony pozwanej rozliczenia stron umowy kredytu były prawidłowe i brak jest podstaw do zwrotu na rzecz powoda jakichkolwiek należności z tego tytułu. Ponadto strona pozwana z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia części roszczenia powoda za okres wcześniejszy niż trzy lata liczone wstecz od dnia wniesienia pozwu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez powoda zarzutu nieważności przedmiotowej umowy kredytu z dnia 26 lutego 2007 r. jako sprzecznej z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe Sąd zważył, że zarzut powoda w tym zakresie jest niesłuszny.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 w/w ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu (t. j. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Na mocy art. 69 ust. 2 cyt. ustawy w brzmieniu obowiązującym do umowy kredytu z dnia 26 lutego 2007 r. – umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,

- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W niniejszej sprawie umowa kredytu zawarta przez strony zawiera wszystkie w/w elementy. W szczególności, z § 2 ust. 1 umowy wynika, że kwota kredytu wynosi 110.000,00 PLN, przy czym § 2 ust. 2 umowy doprecyzowuje, że kredyt jest indeksowany do do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu. Ponadto w § 7 ust. 1 umowy przewidziano, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w (...), z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.

Wbrew zarzutom powoda, stwierdzić należy, że umowa kredytu indeksowanego do (...) stanowi możliwy wariant umowy kredytu, co zostało już potwierdzone w orzeczeniach Sądu Najwyższego, także odnoszących się do stanu prawnego obowiązującego przed dniem wejściem w życie ustawy antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. Przykładowo w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (Legalis nr 1450586) Sąd Najwyższy wskazał, że tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant na podstawie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego.

Należy mieć na uwadze, że w dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie wspomniana powyżej ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984; dalej: ustawa antyspreadowa), która wprowadziła do ustawy – Prawo bankowe art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W przepisie

art. 4 ustawy antyspreadowej ustawodawca uregulował kwestie intertemporalne związane z zastosowaniem nowych przepisów, w tym art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy – Prawo bankowe, do umów kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przed dniem wejścia w życie tych norm, stanowiąc, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed dniem 26 sierpnia 2011 r., ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy – Prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Powołany przepis ustawy nowelizującej (antyspreadowej) potwierdza zatem, że zawieranie umów kredytu indeksowanego przed wejściem jej w życie było dopuszczalne.

Zdaniem Sądu umowa kredytu łącząca strony spełniała wszystkie ustawowe wymogi wynikające z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 ustawy. Strony ustaliły kwotę

kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. Mechanizm indeksacji związany był ze sposobem określenia wysokości zobowiązania powoda wobec strony pozwanej.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), Sąd Najwyższy również stwierdził, że nie ma wystarczających podstaw, aby uznać, że zastosowanie indeksacji przewidującej spread jest samo przez się sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Wprawdzie w rezultacie jego zastrzeżenia w chwili zawarcia umowy czy faktycznego oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy wyrażona w złotych polskich, podlegająca zwrotowi „kwota kredytu” jest wyższa niż kwota udostępniona, jednakże oznacza to tylko to, że spread może być – w zależności od zmian kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany – źródłem dodatkowej korzyści banku.

Skoro zatem kredyt indeksowany do waluty obcej nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe, to brak jest podstaw – w świetle art. 58 § 1 k.c. – do uznania umowy kredytu za nieważną z w/w powodu.

Umowa kredytu hipotecznego z dnia 26 lutego 2007 r. nie narusza również zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia (2007 r.), zgodnie z którym z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wprawdzie ustanowiony w w/w art. 358 § 1 k.c. zakaz wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie został zniesiony dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), a zatem obowiązywał w dacie zawarcia umowy łączącej strony, to jednak na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) strony mogły uzależnić wysokość swoich świadczeń od innego miernika wartości, odchodząc w ten sposób od zasady nominalizmu (art. 358¹ k.c.), z uwzględnieniem jednak obowiązku wyrażania zobowiązań wyłącznie w walucie polskiej,

z wyjątkami wynikającymi z prawa dewizowego. Takim wyjątkiem było udzielenie bankom w § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 września 2007 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz.U. Nr 168, poz. 1178, ze zm.) zezwolenia na dokonywanie w kraju rozliczeń związanych z obrotem dewizowym, pod warunkiem jednoczesnego zaoferowania konsumentowi zawarcia oraz wykonania umowy w walucie polskiej, a wymóg ten w rozpoznawanym przypadku został zrealizowany.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed nowelizacją ustawy – Prawo bankowe, dokonaną wspomnianą ustawą antyspreadową z dnia 29 lipca 2011 r., dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej, z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Stosownie do woli stron waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty środków nie musiały i nie muszą być tożsame. Ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów, wyrażoną

w art. 353¹ k.c. (por. m.in. wyroki SN z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Legalis nr 385427 i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Legalis nr 1281626; postanowienie SN z dnia 19 października 2018 r., IV CSK 200/18, Legalis nr 1832667; wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Legalis nr 2254284).

W realiach niniejszej sprawy należy zauważyć, że indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych (obliczeń arytmetycznych), ani bowiem kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty kredytu nie były przez powoda spłacane w walucie obcej. Co więcej, nawet w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji powód określił kwotę, do której dopuszczalne było wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, w walucie polskiej (220.000,00 PLN). Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy kredytu była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich. Jedynie dla potrzeb rozliczeniowych wykorzystano określenie świadczeń w walucie obcej, której cenę odpowiednio zakupu i sprzedaży jednostronnie określał pozwany Bank w swoich tabelach kursowych.

Podsumowując, nie można zatem również podzielić zarzutu powoda, że przedmiotowa umowa kredytu w zakresie, w jakim przewiduje mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej, jest niezgodna z art. 358 § 1 k.c., a tym samym nie można jej uznać za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W ocenie Sądu powód słusznie zarzucił natomiast, że postanowienia analizowanej umowy kredytu określające mechanizm indeksacji kredytu do (...) oraz sposób ustalania wysokości spłacanych rat kredytu po ich przeliczeniu według kursu (...), tj. postanowienia określone w § 2 ust. 2 i w § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz postanowienia określone w § 8 ust. 3 i § 9 ust. 4 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. – stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Stosownie do brzmienia art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Na mocy art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Na podstawie art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Jednocześnie przepis art. 385² k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Powyższe przepisy mają na celu zapewnienie konsumentom skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami. Wynika z nich, że klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowne, które spełnia łącznie wszystkie w/w przesłanki, tj.:

- 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie,
- 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Skutkiem zastosowania w umowie lub wzorcu umowy klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 1 k.c. oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, Legalis nr 83959; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Legalis nr 1786276; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834; wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D.

i J. D. przeciwko (...) – pkt 54, 66-67).

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586; wyrok SN z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112; wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, Legalis nr 1640691), jednakże sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądu tego nie podziela w kontekście treści umowy kredytu zawartej przez strony, przychyłając się do stanowiska przeciwnego, zgodnie z którym zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834; wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950; wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328). W taki sam sposób należy ocenić postanowienia określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

W niniejszej sprawie powód zaciągnął u strony pozwanej tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej (...). Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w (...), którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej – każdą ratę przeliczano z waluty obcej na (...). W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorcy na rzecz banku. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. Skoro tak, nie można podzielić stanowiska, że klauzula indeksacyjna nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, czyli do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtuje (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834).

Równocześnie należy podkreślić, że analizowane postanowienia umowy kredytu (§ 2 ust. 2 i § 7 ust. 1) i Regulaminu kredytowania (§ 8 ust. 3 i § 9 ust. 4) nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego Banku, jak też świadczeń kredytobiorcy – powoda, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego Banku. Ani w treści umowy kredytu, ani w uzupełniającym ją Regulaminie kredytowania, nie wskazano bowiem, na podstawie jakich kryteriów pozwany Bank ustala kurs wymiany waluty obcej (...) zarówno w momencie uruchomienia kredytu (kurs kupna), jak i spłaty poszczególnych rat kredytu (kurs sprzedaży).

Informacji takich powód nie otrzymał również od pracowników pozwanego Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Świadkowie A. A., B. O. i S. M., którzy zajmowali się udzielaniem kredytów hipotecznych, zeznali bowiem, że klienci Banku przed zawarciem umowy kredytu hipotecznego byli ogólnie informowani o ryzyku kursowym z zaznaczeniem, że wzrost kursu (...) spowoduje wzrost raty kredytu, ale nie wyjaśniano im szczegółowo, w jaki sposób Bank ustala kurs (...) w swoich tabelach kursowych, gdyż pracownicy Banku sami nie posiadali takiej wiedzy. Co więcej – powód zeznał, że nikt nie wytłumaczył mu, dlaczego w umowie będą stosowane dwa kursy – kurs kupna i kurs sprzedaży, jak również zaprzeczył, aby przedstawiono mu, jak kształtował się kurs (...) w przeszłości. Powód wskazał, że od pracownika Banku otrzymał informację, że (...) jest stabilną walutą, a wahania kursowe są niewielkie. Choć strona pozwana utrzymywała, że w należyty sposób wywiązała się wobec powoda ze swojego obowiązku informacyjnego co do ryzyka walutowego, nie wykazała tej okoliczności, mimo że to na niej ciążył w tym zakresie ciężar dowodu.

Wprawdzie strona pozwana powoływała się na podpisaną własnoręcznie przez powoda „Informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, ale nie jest to dowód potwierdzający, że powód uzyskał od strony pozwanej wyczerpujące informacje o rzeczywistym ryzyku walutowym związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego kursem (...). Z treści tego dokumentu wynika bowiem jedynie, że powód został poinformowany, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, jest narażony na ryzyko zmiany kursów walutowych, zaś występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na (...) na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, jak również, że przedstawiono mu przykład wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu. Informacje te były jednakże ogólne i pogładowe. Choć jako załącznik do tego dokumentu jest wymieniona historia zmian kursu (...) do (...), to jednak strona pozwana nie wykazała, aby powód rzeczywiście otrzymał od niej w/w załącznik, podczas gdy powód stanowczo zaprzeczył, aby informowano go o historycznych kursach (...). Informacja ta nie udziela również odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób, na podstawie jakich czynników, Bank ustala kurs kupna i kurs sprzedaży (...) w swoich tabelach kursowych, a zatem w jaki sposób ustalane są kursy waluty obcej, od których miało zależeć saldo zadłużenia powoda. Poza tym nie wynika z niej, kiedy została powodowi wręczona.

Przyjmuje się, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, bądź osobnego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Legalis nr 2254284).

Jak już wcześniej wspomniano, z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, aby obowiązek informacyjny został przez pozwany Bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umowne określające główne świadczenie stron, w tym obowiązek zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek, nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Powyższe stwierdzenie otwiera drogę do kontroli abuzywności powołanej klauzuli indeksacyjnej i klauzuli przeliczeniowej stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L Nr 95, str. 29 z późn. zm.), podobnie jak byłoby w przypadku podzielenia dotychczas dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, że klauzula indeksacyjna nie określa głównego świadczenia stron.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy kredytu przewidujące mechanizm indeksacji i spłaty kredytu indeksowanego były nie tylko niedookreślone i niejednoznaczne, ale również nie były z powodem indywidualnie uzgadniane. Jak bowiem wynika ze złożonego przez powoda wniosku kredytowego, powód wybrał bowiem jedynie wariant umowy kredytu jako kredyt indeksowany (...), wybrał kwotę kredytu – 110.000,00 PLN, ustalił okres kredytowania – 180 miesięcy i spłatę kredytu w równych ratach oraz zawniósł o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, a pozostałe elementy umowy zostały określone jednostronnie przez pozwany Bank, w oparciu o przyjęty wzorzec umowy kredytu hipotecznego i nie podlegały negocjacji z powodem. Świadczenie będący pracownikami Banku, tj. A. A., B. O. i S. M. zeznali wszakże, że zawierana umowa kredytu musiała odpowiadać decyzji kredytowej oraz że gotowa umowa, oparta na wzorcu umownym (stelażu), przychodziła do podpisu z centrali Banku i nie można już było jej zmienić bez zachowania procedury związanej z uzyskaniem akceptacji z centrali Banku. W szczególności żadnym negocjacji nie podlegały zapisy zawarte w § 2 ust. 2

i w § 7 ust. 1 umowy kredytu, które zostały przejęte do umowy z wzorca umownego.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, Legalis nr 1398255).

Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno budzić wątpliwości, że postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu z dnia 26 lutego 2007 r. mają charakter niedozwolony. Uznaje się bowiem, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabeli kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950; wyrok SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, Legalis nr 2237678; wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328).

Określony w przedmiotowej umowie mechanizm ustalania przez pozwany Bank kursów waluty, pozostawiający Bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Taka klauzula kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków indeksacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w pozwanym Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Wszakże w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Wystarczy wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego, co stanowi oczywistą nierówność informacyjną stron (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834; wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/19, Legalis nr 2254284).

Ponadto Sąd miał na uwadze, że postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 zd. 1 umowy kredytu („Kredyt jest indeksowany do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”) jest tożsame z niedozwoloną klauzulą umowną stosowaną przez Bank (...) S.A., wpisaną w Rejestrze UOKiK pod numerem (...) („Kredyt jest indeksowany do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”), zaś postanowienie zawarte w § 7 ust. 1 umowy („Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A.”) – jest tożsame z klauzulą abuzywną stosowaną przez Bank (...) S.A., wpisaną do w/w Rejestru UOKiK pod numerem (...) („W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty”). Wskazać bowiem należy, że klauzule o tożsamej treści stosowane przez Bank (...) S.A. we wzorcach umów zostały już uznane za niedozwolone na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 426/09 i zostały wpisane w Rejestrze klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...) i (...).

Do w/w rejestru wpisywane były postanowienia umowne uznane za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK) przed dniem 17 kwietnia 2016 r., czyli przed wejściem w życie

znowelizowanej ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Obecnie, ze względu na zmianę modelu kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorców umowy z sądowej na administracyjno-sądową realizowaną przez Prezesa UOKiK, do rejestru trafiają klauzule tylko w tych sprawach, w których wniesiono pozwy do SOKiK przed 17 kwietnia 2016 r. W nowych sprawach rozstrzygnięcia dotyczące stosowania niedozwolonych postanowień wzorców umowy wynikają z decyzji Prezesa UOKiK i publikowane są w bazie decyzji na stronie internetowej Urzędu.

Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1634), która weszła w życie 17 kwietnia 2016 r., w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 2, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (czyli do 17 kwietnia 2026 r.).

Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., który ma zatem zastosowanie do omawianych klauzul wpisanych w Rejestrze UOKiK do dnia 17 kwietnia 2026 r., wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.

Rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko temu przedsiębiorcy, który był pozwanym w sprawie, w której ów wyrok został wydany (por. wyrok SN z dnia 9 października 2019 r., I NSK 59/18, Legalis nr 2236364).

Nie może być zatem żadnych wątpliwości co do tego, że w umowie kredytu zawartej przez powoda ze stroną pozwaną znalazły się postanowienia niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Odnosząc się do skutku, jaki wywiera występowanie w umowie postanowień abuzywnych, stwierdzić należy, że z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko (...) (pkt 48) wynika, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek umowny poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, ale dotyczy to tylko sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, jako że takie unieważnienie wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę.

We wspomnianym wyroku w sprawie C-260/18 TSUE doprecyzował, że ocena, czy unieważnienie umowy naraża konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, musi być dokonywana w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a nie w chwili zawarcia umowy (pkt 50). TSUE stwierdził też, że konsument może zrzec się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości (pkt 55, 67), czyli obstawać przy tej nieważności, a wówczas zastąpienie niedozwolonej klauzuli również nie wchodzi w rachubę.

TSUE w w/w wyroku wyjaśnił ponadto, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (pkt 61 – 62). Wbrew postulatowi strony pozwanej nie jest zatem możliwe zastąpienie objętych abuzywnością postanowień umowy odnoszących się do kursów (...) ustalanych przez pozwanego Bank w tabeli kursowej Banku bliżej niesprecyzowanym kursem rynkowym, który zdaniem strony pozwanej wynika ze stosowanego zwyczaju.

W orzecznictwie dominuje ponadto pogląd, że przepis art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. W orzecznictwie TSUE zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym, o ile to możliwe, utrzymaniu w mocy umowy – art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE w sprawie P. i P., C-453/10, pkt 31; a także wyrok TSUE w sprawie (...) C-618/10, pkt 40 i przytoczone tam dalsze orzecznictwo). W konsekwencji również zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. Ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul umownych w przyszłości. W rezultacie, zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Legalis nr 2254284).

Mając na uwadze wspomniany powyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko (...), Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), wyjaśnił, że punktem wyjścia dla oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną, dopuszczalną, jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej – czy unieważnienie umowy zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli unieważnienie umowy zagraża interesom konsumenta – wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument obstaje przy nieważności całej umowy. Ponadto umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego”, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie, udzielając następczo świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie.

Obecnie w orzecznictwie przeważa stanowisko, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie klauzul abuzywnych doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty obcej. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko (...) TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (nieindeksowany) kredyt złotowy oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy uznać tę umowę za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu. Po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, gdyż tak powstała umowa byłaby sprzeczna z naturą umowy

kredytu indeksowanego. Powyższe przemawia zatem za jej całkowitą nieważnością / bezskutecznością (por. wyrok SN z dnia

11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; wyrok SO w Warszawie z dnia 21 października 2019 r., XXV C 2894/18, Legalis nr 2252533).

Samo wejście w życie ustawy antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i konsekwencji tej abuzywności dla bytu umowy kredytu. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), że niesłuszne jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Legalis nr 1213095), jakoby ustawa antyspreadowa usuwała abuzywność postanowień umowy kredytu. Choć we wspomnianym wyroku z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, Sąd Najwyższy stwierdził, że mocą tej ustawy ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia i tym samym abuzywność tych postanowień została w tym zakresie usunięta, jednakże stanowiska tego nie można uznać za prawidłowe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z którym Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni się zgadza, wyjaśnił, że zgodnie z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 jej przepisom nie podlegają m.in. postanowienia umowy „odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze”, przy czym z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że dotyczy to także przepisów, które weszły w życie już po zawarciu umowy zawierającej niedozwolone postanowienia i miały w założeniu charakter sanacyjny, tj. zastępowały te postanowienia ex tunc i utrzymywały ważność umowy (por. wyroki TSUE

z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) przeciwko T. I. i E. K., pkt 62-64, 70 i z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...), pkt 37, 40), pod warunkiem, że zachowana została możliwość odwrócenia niekorzystnych skutków niedozwolonego postanowienia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...), pkt 45). Skutkiem sanowania klauzul abuzywnych jest wówczas także wyłączenie możliwości uznania umowy za nieważną z powodu tej (i tylko tej) abuzywności. Zdaniem Sądu Najwyższego (V CSK 382/18), z kilku względów ustawie antyspreadowej nie może być przypisywane takie znaczenie. Mocą tej ustawy do art. 69 ust. 2 ustawy – Prawo bankowe dodano pkt 4a, stanowiący, że „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska”, umowa kredytu powinna także określać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Do art. 69 dodano także ust. 3, w myśl którego „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. Wprowadzono ponadto art. 75b, przewidujący, że „Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów” (ust. 1), „Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu” (ust. 2), „Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny” (ust. 3), oraz że „Przepisy ust. 1-3, art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych” (ust. 4). W kwestii intertemporalnej w art. 4 ustawy antyspreadowej postanowiono, że „W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przywołane przepisy nie stwarzają – w ocenie Sądu Najwyższego – jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem regulacji były klauzule abuzywne oraz

umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. też wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834), o wadliwościach tych bowiem w ogóle nie wspominają, ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń. Można zatem twierdzić, że w założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, i że miał on na względzie – przynajmniej *explicite* – umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała bowiem gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 Dyrektywy 93/13 oraz wyrok TSUE

z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie C-92/11, (...) przeciwko (...), pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13, zwłaszcza, że jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...), pkt 31 i z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, w sprawie (...) Przeciwno T. I. i E. K., pkt 54, 66). Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Sąd Najwyższy zaznaczył ponadto, że wspomniana z kolei w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (*ex tunc* lub *pro futuro*) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Legalis nr 1786276 i wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). W braku takich czynności sanujących, wejście

w życie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy.

Dalsze konsekwencje związane z abuzywnością postanowień umowy kredytu dotyczących mechanizmu indeksacji i ustalania wysokości spłacanych rat są uzależnione od tego, czy nieważność (bezskuteczność) umowy kredytu w całości zagraża interesom kredytobiorcy – konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile takie istnieją i o ile konsument nie sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstawając przy nieważności całej umowy (por. wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, Legalis nr 1640691).

Dla oceny tego zagrożenia i podjęcia przez konsumenta takiej decyzji istotne jest uwzględnienie, że – jak podkreśla Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - „unieważnienie” umowy kredytu wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 48). Położenie prawne stron określają w takim przypadku przede wszystkim przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), popularne w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nawiązanie do postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności nie może być rozumiane w ten sposób, że dla określenia skutków nieważności (bezskuteczności) całej umowy kredytu miarodajne są reguły dotyczące wypowiedzenia kredytu ze skutkiem *ex nunc*. Nawiązanie to akcentuje zagrożenie związane z koniecznością niezwłocznego zwrotu całego kredytu wykorzystanego przez konsumenta i nie może być rozumiane jako wiążące, całościowe zdefiniowanie reżimu tego zwrotu. W tej kwestii, zdaniem Sądu Najwyższego, za miarodajne należy uznać wypowiedzi Trybunału, które wskazują, że postanowienie abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a pobrane na jego podstawie świadczenia – za nienależne i podlegające zwrotowi (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15,

(...), pkt 61-66; z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Z. S. przeciwko (...), pkt 34 i 53; z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...), pkt 41 i 44).

Sąd Najwyższy stwierdził we wspomnianym już wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, że jeżeli niedozwolone postanowienie umowne ma być uznane za nigdy „nieistniejące” (tzn. nieważne czy bezskuteczne), a bez niego umowa nie może być utrzymana w mocy, również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” (tzn. nieważną czy bezskuteczną ab initio albo ex tunc). Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. Sąd Najwyższy podkreślił ponadto, że zważywszy na zastrzeżoną dla kredytobiorcy – konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywniej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę – konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Tym samym bezskuteczny jest zarzut strony pozwanej co do przedawnienia roszczenia powoda, gdyż bieg przedawnienia mógł się rozpocząć najwcześniej od chwili wyrażenia przez powoda stanowiska co do unieważnienia umowy z powodu jej abuzywności, bądź co do sanowania klauzul abuzywnych, a takie stanowisko powód wyraził najwcześniej w pozwie złożonym w niniejszej sprawie w dniu 1 lutego 2019 r., a najpóźniej – na rozprawie w dniu 21 lipca 2020 r.

W niniejszej sprawie powód dochodził od strony pozwanej przede wszystkim zwrotu części uiszczonych przez siebie rat kredytu na tej podstawie, że umowa kredytu jest nieważna. Powód na rozprawie w dniu 21 lipca 2020 r. wyraźnie oświadczył przy tym, że jest świadomy skutków bezskuteczności (nieważności) umowy w całości, ex tunc i godzi się na te skutki. Stwierdzić przy tym należy, że skutki bezskuteczności umowy kredytu nie zagrażają interesom powoda, gdyż jak wynika z załączonego do pozwu, a wystawionego przez pozwanego Bank zaświadczania o wysokości spłat z dnia 18.01.2019 r., w okresie od dnia 26 lutego 2007 r. do dnia 16 stycznia 2019 r. powód spłacił na rzecz strony pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego:

- raty kapitałowe w łącznej wysokości 123.726,28 złotych oraz
- raty odsetkowe w łącznej wysokości 20.471,62 złotych.

Powód spłacił zatem na rzecz pozwanego Banku więcej niż wysokość wypłaconego mu przez Bank kredytu (110.000,00 zł).

Skoro powód nie podjął świadomej, wolnej i wyraźnej decyzji co do sanowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych (decyzji takiej nie stanowi dotychczasowa spłata rat kredytu zgodnie z przeliczeniem dokonywanym przez Bank), a bez tych klauzul umowa kredytu nie może dalej obowiązywać jako sprzeczna z naturą umowy kredytu indeksowanego kursem (...), stwierdzić należy, że świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonych postanowień umownych musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328).

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Na mocy art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Sąd Najwyższy stoi przy tym na stanowisku, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiensa*), ani czy na skutek tego świadczenia majątek spełniającego świadczenie (*solvensa*) uległ zmniejszeniu. Samo bowiem uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego (por. wyrok SN z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, *Legalis* nr 1549965; wyrok SN z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, *Legalis* nr 1657895; wyrok SN z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, *Legalis* nr 457190).

W niniejszej sprawie, wobec wyraźnego stanowiska powoda, że domaga się od strony pozwanej w związku z nieważnością / bezskutecznością umowy kredytu zwrotu części spłaconych przez niego rat kredytu odpowiadających swoją wartością znacznej części wykorzystanego przez niego kredytu, przy uwzględnieniu stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, nie ma obawy, że stwierdzenie bezskuteczności (nieważności) całej umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla powoda jako konsumenta.

Klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron musi oznaczać brak konsensusu co do zawarcia umowy w ogóle. Wyeliminowanie jako abuzywnych postanowień umowy dotyczących zasad ustalania kursów walut powoduje bowiem, że nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec tego, na skutek kontroli abuzywności, wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za całkowicie bezskuteczną (nieważną). O charakterze kredytu indeksowanego jako podtypu umowy kredytu decyduje łącznie wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalonego w oparciu o stawkę LIBOR. Tak sformułowane postanowienia wyznaczają naturę tego stosunku prawnego. Pominięcie jednego z tych elementów wypacza gospodarczy sens umowy. Tymczasem odniesienie się do pojęcia natury stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.) oznacza nakaz respektowania podstawowych cech obligacyjnego stosunku prawnego, a więc tych jego elementów, których brak może prowadzić do podważenia sensu (istoty) nawiązanej więzi prawnej. Oznacza również nakaz uwzględnienie tych elementów stosunku obligacyjnego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem stosunku. Kredyt indeksowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty indeksacji (LIBOR) po usunięciu przeliczeń na walutę obcą nie stanie się po prostu kredytem złotowym z takim właśnie oprocentowaniem (por. wyrok SO w Warszawie z dnia 21 października 2019 r., XXV 2894/18, *Legalis* nr 2252533). Kredyty opiewające na złote i oprocentowane według stawki LIBOR nie istnieją bowiem w obrocie gospodarczym, co wyraźnie podkreślała również strona pozwana.

Wobec powyższego Sąd uznał, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu klauzul abuzywnych powoduje bezskuteczność (nieważność) całej umowy kredytu, a co za tym idzie – strony powinny sobie wzajemnie zwrócić spełnione świadczenia ze skutkiem *ex tunc*.

Dlatego też – w punkcie I sentencji wyroku – Sąd uwzględnił główne żądanie pozwu i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 48.007,65 zł tytułem dochodzonego przez powoda zwrotu części uiszczonych przez niego rat kredytu (za okres od 11 sierpnia 2015 r. do 11 stycznia 2019 r.), opowiadając się za zastosowaniem do rozliczenia stron umowy kredytu z tytułu zwrotu nienależnych świadczeń teorii dwóch kondykcji.

Odnosząc się do zarzutów powoda co do abuzywności postanowień umowy kredytu i Regulaminu kredytowania określających ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Sąd zważył, że skoro na skutek występowania w umowie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji i do obliczania wysokości spłaty kredytu cała umowa jest bezskuteczna (nieważna) ze skutkiem *ex tunc*, bezskuteczne są także jej postanowienia odnoszące się do

ustanowionych zabezpieczeń spłaty kredytu przez powoda, w tym postanowienia określające ubezpieczenie niskiego wkładu własnego i związany z tym ubezpieczeniem koszt obciążający powoda. Dlatego też Sąd nie czynił szczegółowych rozważań w tym zakresie, uznając je za bezprzedmiotowe. Wobec upadku całej umowy kredytu nie ulega bowiem wątpliwości, że powód ma prawo dochodzić od strony pozwanej także uiszczonych przez niego na podstawie tej umowy opłat związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego we wskazanej w pozwie wysokości 1.634,92 zł, zwłaszcza, że łączna wysokość uiszczonych przez powoda z w/w tytułu opłat wyniosła 2.401,80 zł.

Wobec tego – w punkcie I sentencji wyroku – Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda także dochodzoną pozwem kwotę 1.634,92 zł, tj. łącznie zasądził świadczenie pieniężne w wysokości 49.642,57 zł.

Sąd nie ustosunkowywał się do sformułowanego w pozwie żądania ewentualnego, gdyż na skutek stwierdzenia bezskuteczności (nieważności) całej umowy kredytu wobec zawartych w niej klauzul abuzywnych, uwzględnił żądanie główne pozwu, opierające się na nieważności całej umowy.

Wskazać przy tym należy, że wbrew stanowisku strony pozwanej – uznanie całej umowy za bezskuteczną (nieważną) nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Skoro bowiem strona pozwana, będąc profesjonalistą, jednostronnie ukształtowała warunki umowy z powodem – konsumentem w taki sposób, że stanowią one niedozwolone klauzule umowne, nie może się sama powoływać na zasady współżycia społecznego celem zniwelowania własnych zaniedbań. Nie znajduje tu zatem zastosowania art. 411 pkt 2 k.c.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych od zasądzonego świadczenia pieniężnego Sąd oparł o treść przepisów art. 481 § 1 i § 2 k.c. i art. 455 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. – jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda wezwał stronę pozwaną do zwrotu powodowi nienależnie pobranego świadczenia pieniężnego dopiero w pozwie złożonym w niniejszej sprawie. Pozew ten stanowi zatem wezwanie do zapłaty w rozumieniu

art. 455 k.c. Odpis pozwu doręczono stronie pozwanej w dniu 7 sierpnia 2019 r. i Sąd przyjął, że strona pozwana powinna była niezwłocznie, nie później niż w zwyczajowym terminie 14 dni, ustosunkować się do żądania powoda, co też uczyniła, składając odpowiedź na pozew z dnia 21 sierpnia 2019 r., w której odmówiła zapłaty, domagając się oddalenia żądania powoda. Dlatego też Sąd uznał, że strona pozwana popadła w opóźnienie z zapłatą należnego powodowi, zasądzonego świadczenia pieniężnego w dniu 22 sierpnia 2019 r. i od tej daty zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 49.642,57 zł, oddalając w punkcie II sentencji wyroku dalej idące żądanie odsetkowe, tj. żądanie zasądzenia odsetek od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 7 sierpnia 2019 r., do dnia 21 sierpnia 2019 r., jako nieuzasadnione.

Zawarte w punkcie III sentencji wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadniają przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, ale sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich

kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił żądanie powoda niemalże w całości, gdyż powód uległ jedynie w zakresie żądania odsetkowego za okres od dnia 7 sierpnia 2019 r. do dnia 21 sierpnia 2019 r. Z powyższych względów Sąd uznał, że przy orzekaniu o kosztach procesu powód powinien być traktowany jak strona, która wygrała sprawę w całości, tj. że należy mu się od strony pozwanej zwrot całych poniesionych przez niego kosztów procesu.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powoda wynikała z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), zgodnie z którym przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000,00 zł do 50.000,00 zł stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego wynosi 3.600,00 zł.

Powód podniósł także koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Okręgowym w Legnicy w sprawie o sygn. II Cz 574/19 w wysokości 900,00 zł, a wysokość tych kosztów wynika z § 10 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 cyt. wyżej rozporządzenia (25% x 3.600,00 zł).

Ponadto Sąd zważył, że na koszty procesu poniesione przez powoda, poza kosztami zastępstwa procesowego (3.600,00 zł + 900,00 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17,00 zł), złożyła się opłata sądowa uiszczona od pozwu w kwocie 1.000,00 zł oraz opłata sądowa od zażalenia w kwocie 200,00 zł, tj. powód poniósł łącznie koszty procesu w kwocie 5.717,00 zł. Sąd zasądził zatem na rzecz powoda od strony pozwanej koszty procesu w takiej wysokości.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.